

Ogród Fryderyka

*Dawno temu żył sobie pewien marzyciel,
który pracował jako nauczyciel.*

*Pragnął, by dzieci szczęśliwe były,
Wspaniałe chwile w przedszkolu przeżyły.
Miał na imię Fryderyk, jak nasz pianista
i niezły z niego był artysta.*

*Chciał, by przedszkolaki bawiły się prostymi darami,
gliną, piaskiem, drewnianymi klockami...*

*Kasztany, woda, kamyczki też się sprawdzały,
a do tego nic nie kosztowały.*

*Mówił, że dzieci są jak kwiaty w pięknym ogrodzie,
każde z nich w swoim tempie rozwijać się może.*

*Nauczyciel, jak ogrodnik, troszczy się o nie,
podlewa, pielęgnuje. „Niech rosną, na zdrowie!”*

*Kluczem do rozwoju maluchów jest przyroda,
bez względu na to, jaka pogoda.*

*Z nią w harmonii i zgodzie wznoszą
I świat nasz wspaniały poznają.*

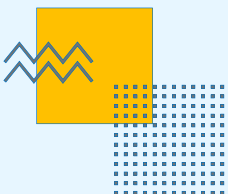
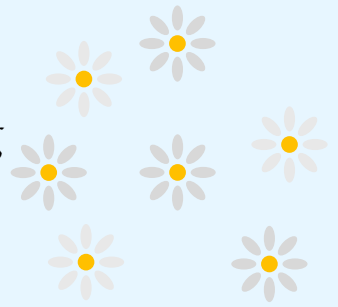
Trzy dary miały szczególne znaczenie dla niego,

Kula, walec i szescian. Wiecie, dlaczego?

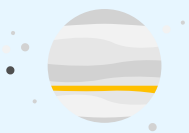
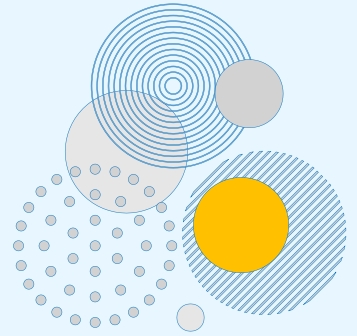
*Każda bryła z tego jest znana,
że z innym wiekiem dziecka była związana.*

*Kula - poręczna, podobna do kłębuszka,
idealna będzie dla rączek maluszka.*

*„Uwielbiam te smyki, jak się mną bawią,
w ogródku świat ze mną ciągle poznają.*



*To nic, że się czasem skąpię w kątuży,
taki los kuli, co dzieciom służy”.*
*Walec poważniejszy, bo dla średniaka,
Co rusza już chętnie na podbój świata.*
*„Ze mną nie grozi nikomu nuda,
każda zabawa się zawsze uda!
Można mnie postawić, można kulać,
Taka bryła! Takie cuda!”*
*Sześcianem starszaki obdarowane,
„Budują ze mnie zamki, fortece wspaniałe.
Liczą, rymują, zbiory układają.
Mnóstwo pomysłów dla mnie wciąż mają.”*
*Wszystkie bryły razem Fryderyk zgromadził,
ogródek dla dzieci z radością prowadził,
gdzie bawily się i uczyły w ogrodzie,
darami przyrody, klockami na co dzień.*
*Na jego pamiątkę dary dziś mamy,
o które pięknie w przedszkolu dbamy.*
*Wiemy, że lubią ciszę i porządek,
dlatego mają też swój zakątek.*
*Tworzył je dla nas Fryderyk wytrwale,
jego klocki drewniane są wspaniałe.*
*Chciał uczyć nas przez zabawę,
trzeba mu przyznać, dał chłopak radę!*
*Wszystkich przyciągał i ciągnie do siebie,
a nazywał się **Friedrich Froebel**.*



Autor: Wiktoria Filipiak